

ROZWÓJ MYŚLENIA SYSTEMOWEGO A TERAPIA RODZIN¹

Barbara Józefik

Jakkolwiek epistemologia wydaje się być usytuowana w rzeczywistości mentalnej, z dala od praktyki, w rzeczywistości jej podstawy dotyczą praktyki terapeutycznej. Nie można działać bez założeń epistemologicznych, chociaż można ich być nieświadomym. Nasze teorie oparte są na epistemologii – niezależnie od tego, czy są to teorie dotyczące psychoterapii, czy osobistego życia.

Pare, Of Families and Other Cultures: The Shifting Paradigm of Family Therapy, 1995

Terapia rodzin jest dziedziną, w obrębie której w ostatnich dziesięcioleciach zachodzi wiele istotnych zmian. Jest to proces bardzo złożony, na który niewątpliwie wpłynęła ponowoczesna krytyka i refleksja nad kulturą, w tym nad praktykami medycznymi. Chociaż ponowoczesne myślenie nie stanowi ujednoliconej, jednej, spójnej filozofii, ideą podzielaną przez większość badaczy identyfikowanych z nurtem postmoderny jest przekonanie o międzypodmiotowej, konsensualnej naturze wiedzy. W ramach postmoderny szczególne miejsce zajmuje konstruktywizm i konstrukcjonizm społeczny. Konstruktywizm, będący szkołą filozoficzną zajmującą się relacją pomiędzy wiedzą a rzeczywistością w perspektywie ewolucyjnej, formułuje zasadnicze epistemologiczne tezy, czyniąc podstawą swoich rozważań empiryczne dane uzyskane w naukach biologicznych. Wybitni jego przedstawiciele to tacy badacze, jak: von Glaserfeld, Maturana, Varela, von Foerster. Główne założenie konstruktywizmu, mające ogromne konsekwencje teoretyczne i praktyczne, to przyjęcie, iż żaden organizm nie jest zdolny do odzwierciedlania rzeczywistości, lecz jedynie konstruuje obraz świata, „model, który pasuje” (Glaserfeld von, 1984). To sprawia, iż w cen-

¹ W artykule tym autorka wykorzystuje, za zgodą redaktora prof. Ireny Namysłowskiej, fragment rozdziału *Terapia rodzin* swojego autorstwa z przygotowywanego do druku podręcznika *Psychiatria dzieci i młodzieży* (red. I. Namysłowska).

trum refleksji pojawia się obserwator i opisy, jakie tworzy, starając się zrozumieć świat i swoje doświadczenie. W odniesieniu do terapii rodzin konstruktywizm pozwala w nowy sposób zobaczyć osobę terapeuty. Zwracając uwagę, iż terapeuta jest jedynie obserwatorem, który nie ma bezpośredniego dostępu do zjawisk, a jedynie dysponuje własnym opisem, tym samym kwestionuje przypisywaną mu we wcześniejszych podejściach metapozycję. Pozwala to na stworzenie w przestrzeni terapii miejsca na zrozumienie nie tylko tego, jak rodziny tworzą obraz świata, ale i na poddanie analizie procesu tworzenia obrazu rodziny przez terapeuta.

Konstrukcjonizm społeczny jest nurtem wywodzącym się m.in. z teorii Bergera i Luckmanna (1983), hermeneutyki² Gadamera (1993), a przede wszystkim z myśli Gergena (Gergen i Davis, 1985; Gergen, 1996). Ruch ten zakłada, iż rzeczywistość społeczna konstruowana i tworzona jest przede wszystkim przez dyskurs i wspólne działania. Poznanie i wiedza powstają w ramach określonej kultury, są wytworem tej kultury i jej języka³.

W opisywanym procesie zmian ważne miejsce zajmuje także krytyczna analiza terapii rodzin dokonana w ramach ruchu feministycznego (Avis, 1996). Feministycznej krytyce zawdzięczamy dostrzeżenie faktu niezajmowania się przez praktyków systemowych zagadnieniami dotyczącymi płci, problemami rasowymi, czy wynikającymi z przynależności do różnych warstw społecznych. Refleksje i rozważania sformułowane w ramach tego ruchu w istotny sposób przyspieszyły przemiany myślenia o rodzinie i stosowanych praktykach terapeutycznych⁴.

Ewolucja zachodząca w terapii rodzin, jak pisze Pare (1995), polega na

“odejściu od koncentracji na obserwowanym świecie jako przedmiocie i koncentracji na przestrzeni pomiędzy podmiotem a przedmio-

² Hermeneutykę można zdefiniować jako dziedzinę zajmującą się interpretacją tekstu. Jest to fenomenologiczne i kontekstualne podejście kwestionujące istnienie jednego, “obiektywnego” znaczenia, sensu.

³ Wpływ społecznego konstrukcjonizmu na ewolucję systemowego myślenia i praktyki terapeutyczne jest szczegółowo przedstawiony w części II, w tekście: *Terapia jako proces współtworzenia nowych znaczeń i opowieści. Idee i praktyki narracyjne*.

⁴ Należy nadmienić, iż opisywane zjawisko, mimo swojej wagi, nie doczekało się w polskiej literaturze dotyczącej terapii rodzin wyczerpującego omówienia. Przeciwnie, wydaje się nawet, iż jest to problematyka wyraźnie niepodjęwana przez polskich terapeutów rodzinnych. Przyczyny takiego stanu rzeczy są złożone i wymagają analizy i odrębnego omówienia.

tem, czyli na przestrzeni międzypodmiotowej, gdzie pojawia się interpretacja wspólnotowa” (Pare, 1995, s. 3).

W konsekwencji, w obszarze terapii rodzin obserwujemy zjawisko zmieniania się paradygmatu, wcześniejsze modele funkcjonowania rodziny zostają wzięte w nawias, jako jedno z wielu możliwości rozumienia realności rodzinnej, i zostają zastąpione procesem, w którym poprzez dialog zachodzący pomiędzy członkami rodziny a terapeutą dokonuje się współtworzenie rzeczywistości. Przypisywana wspomnianym modelom obiektywność, wynikająca z próby odpowiedzi na pytanie: jaki jest świat (jaka jest rodzina), zostaje zawieszona i zastąpiona pytaniem o to, jak go poznajemy (jak poznajemy rodzinę), a właściwie jak współkonstruujemy świat poprzez uczestniczenie w języku i kulturze (Anderson i Goolishian, 1988; Goolishian i Anderson, 1991, 1992). Zagadnienia te są niezwykle interesujące nie tylko z punktu widzenia teorii, mają one ogromne implikacje praktyczne i zasadniczo wpływają na sposób uprawiania terapii rodzin, a więc na sposób definiowania jej celów, metody terapii, rolę terapeuty, rodzaj relacji terapeutycznej.

Analizując historycznie rozwój terapii rodzin, trudno oprzeć się refleksji, jak bardzo zmienił sposób jej praktykowania. Takie szkoły terapii rodzin, jak strukturalna, komunikacyjna, strategiczna czy wczesna mediolańska, dysponowały modelem funkcjonowania rodziny, identyfikowały wzorce funkcjonalne i dysfunkcjonalne, precyzyjnie wskazywały, co powinno być zmienione, zakładały, iż terapeuta jest ekspertem, który wie lepiej, co jest dla rodziny dobre i jest odpowiedzialny za dokonanie zmiany. Te założenia powodowały, iż terapeuta koncentrował się na dokonaniu zmiany, biorąc za wzór idealny model rodziny, czynił rodziny przedmiotem swoich oddziaływań, nierzadko gubiąc podmiotowy charakter relacji terapeutycznej. Trudno się dziwić, iż styl tak prowadzonej terapii, mimo często spektakularnych zmian, jakie wprowadzał we wzory życia rodzinnego, budził szereg uwag krytycznych, w tym wątpliwości natury etycznej. Wymienione podejścia w różnych zakresach odwoływały się do rozumienia rodziny jako systemu, należy jednak zwrócić uwagę, że było to wczesne ujęcie teorii systemu rodzinnego, bazujące głównie na cybernetyce i teorii informacji (Guttman, 1991; Hoffman, 1990). Rozwój konstruktywizmu a zwłaszcza konstrukcjonizmu społecznego poszerzył znaczenie pojęcia systemowego myślenia, zwracając uwagę na sposób, w jaki systemy stanowią społeczne konstrukcje, które wytwarzane

są w ciągu wspólnych działań i społecznego dyskursu (Anderson i Goolishian, 1988; Goolishian i Anderson, 1991; Hoffman, 1988, 1990; Ludewig, 1995). Społeczny konstrukcjonizm, interpretując wiedzę jako osadzoną w języku i wynikającą z kultury, zakwestionował powszechnie akceptowane przekonania kliniczne dotyczące właściwych, funkcjonalnych hierarchii, granic, czy jakichkolwiek innych normatywnych przepisów, które miałyby tworzyć zdrową normatywną rodzinę. Analizując inne kultury, pozwolił dostrzec, jak bardzo "normatywizujące orzeczenia terapii rodzin" muszą być zawężone do danego kontekstu kulturowego (Hoffman, 1990; Pare, 1995).

Myślenie systemowe

Trudno nie zgodzić z tezą, że w ostatnich latach pojęcie systemu w odniesieniu do problematyki rodzinnej było nadużywane i powierzchownie interpretowane (Namysłowska, 1997), nie zmienia to jednak faktu, iż teoria systemów dostarczyła bardzo użytecznego i inspirującego modelu do rozumienia zarówno rodziny, uwzględniając jej historię, proces rozwoju, aktualną strukturę i wzory relacji, jak i jej miejsca w hierarchii innych systemów żywych. Poniżej zostaną przedstawione podstawowe założenia systemowego myślenia w odniesieniu do rodziny, w celu naświetlenia ewolucji tego pojęcia i konsekwencji, jakie wynikają z opisywanego procesu zmian.

Ogólna teoria systemów sformułowana przez L. von Bertalanffy'ego już w latach trzydziestych ubiegłego stulecia, a następnie rozwijana i modyfikowana, odwołuje się do cybernetyki, teorii gier, teorii informacji, teorii podejmowania decyzji (Bertalanffy, 1984). Stanowi ona metateorię, dostarczając modeli dla opisu zjawisk społecznych i przyrodniczych. Powstała początkowo jako teoria biologiczna, została później uzupełniona i poszerzona o to, co wniosła cybernetyka, teoria regulacji i nauki społeczne (Berger i Luckmann, 1983; Keeney i Thomas, 1986; Guttman, 1991). Biologiczne podstawy myślenia systemowego zostały dalej rozwinięte przez Maturanę i Varełę, stwarzając podwaliny dla epistemologii konstruktywistycznej (Maturana i Varela 1980; za: Maturana, 1996). Ich prace bazujące na eksperymentach neurofizjologicznych pozwoliły na doprecyzowanie ogólnej teorii systemów żywych,

która znacznie wykracza poza dziedzinę neurofizjologii. Maturana, analizując procesy percepcji, odkrył, iż to, w jaki sposób poznajemy, i to, co poznajemy, jest uwarunkowane przez naszą strukturę biologiczną i nie stanowi odzwierciedlenia świata. Oznacza to, że struktura spostrzegającego systemu determinuje wynik obserwacji i rodzaj interakcji z otoczeniem. Tym samym, można powiedzieć, że umysł raczej tworzy, konstruuje świat, niż go obiektywnie poznaje. Stąd teza Maturany, że "wszystko, co jest mówione, jest mówione przez obserwatora" (Simon, 2001, s. 118). Konsekwencją tego jest przyznanie, iż świat jest wielowersyjny, ponieważ nie istnieje jedna obiektywna, uniwersalna dla wszystkich prawda. Konstrukcjonizm społeczny podkreśla, iż poznawanie świata dokonuje się poprzez społecznie tworzone wersje, narracje, które są uwarunkowane kulturowo i zachodzą dzięki ludzkiemu "byciu w języku". Często metaforą używaną na opisanie tego zjawiska jest pojęcie mapy⁵. Anderson i Goolishian zwracają uwagę, że systemy ludzkie, a więc i rodzinę, należy rozpatrywać jako systemy generujące język i system znaczeń (Anderson i Goolishian, 1988; Goolishian i Anderson, 1992). Ich zdaniem, znaczenie, sens są konstruowane społecznie i intersubiektywnie.

Definicja systemu

System jest rozumiany jako zespół powiązanych z sobą elementów, które stanowią pewną całość. Istotną cechą tej całości jest to, że nie jest ona prostą sumą swych części (Simon i Stierlin, 1998). System można opisać poprzez dynamizm, strukturę, zróżnicowanie, organizację, zdolność do utrzymywania spójności, zdolność do utrzymywania stałości, zdolność do rozwoju. Dynamizm oznacza, że system ulega ciągłym przekształceniom – poszczególne elementy systemu wchodzi z sobą w interakcje. W ramach systemu zachodzą różnorodne procesy, takie jak np. wzrastanie czy starzenie się. Elementy będące w interakcji tworzą podsystemy, których liczba określa stopień zróżnicowania systemu. Tworzą one pewną strukturę, która wyodrębnia się ze względu na pełnione funkcje, znaczenie, organizację. Zdolność do utrzymywania spójności oznacza zależność w funkcjonowaniu, dzięki której wszystkie elementy systemu dopasowują się do siebie. Jed-

⁵ Alferd Korzybski jest autorem wyrażenia: *Mapa to nie jest terytorium, a nazwa to nie rzecz nazwana* (za: Bateson, 1996, s. 47).

nocześnie system dysponuje możliwością zmieniania swoich reguł funkcjonowania, co ułatwia przystosowanie i umożliwia rozwój (Keeney i Thomas, 1986).

Maturana i Varela, czyniąc rozróżnienie na strukturę i organizację systemu, zwracają uwagę, że system zachowuje tożsamość tak długo, jak jego organizacja pozostaje niezmienną, jej rozpad jest równoważny ze “śmiercią systemu” (Maturana i Varela, 1980, za: Maturana, 1996). Organizacja systemu determinuje poszczególne części systemu i jego granice (krawędzie), a te z kolei wpływają na jej organizację. Struktura, która urzeczywistnia organizację, może przybierać różne formy. Maturana uważa, że istoty żywe można opisywać w kategorii systemów, które mają organizację autopoietyczną. Wprowadzone przez badacza pojęcie *autopoiesis* pochodzi od słów *auto*, oznaczającego self, i *poiesis* oznaczającego tworzenie. Tak więc *autopoiesis*, to “autonomiczny proces, który charakteryzuje systemy żywe” (Gale i Long, 1996, s. 12). Autonomia, samoregulacja systemów powoduje, iż nie poddają się one zaplanowanemu sterowaniu z zewnątrz, mogą jednak reagować na zakłócenia i w konsekwencji przejść w inny stan. Oznacza to, że organizmy żywe podlegają tym prawom, które wynikają z ich struktury i autopoietycznej organizacji.

Pojęcie przyczynowości cyrkularnej

Istotą myślenia systemowego jest cyrkularne rozumienie przyczynowości. Oznacza to, że elementy systemu oddziałują na siebie w sposób cyrkularny, kołowy, przebiegający na zasadzie pętli sprzężenia zwrotnego. Stanowi to różnicę w stosunku do linearnego modelu ujmowania przyczynowości. Sprzężenie zwrotne może być dodatnie lub ujemne. Ujemne sprzężenie zwrotne koryguje system, przywracając mu poprzednią równowagę, natomiast dodatnie może doprowadzić do jego rozpadu. Systemy mechanizmów sprzężeń zwrotnych dodatnich i ujemnych tworzą tzw. pętle, czyli serie wzajemnie uwarunkowanych zdarzeń, pozostające z sobą w stałej interakcji (Guttman, 1991). Autopoieza opisana przez Maturanę i Varełę stanowi biologiczny model cyrkularności w systemach (Maturana i Varela, 1980, za: Maturana, 1996).

Rodzina jako system

Aplikacja teorii systemów do rozumienia rodziny w istotnym stopniu związana jest z pracami antropologa Gregory Batesona (1972, 1996). Jakkolwiek sam Bateson nie interesował się terapią rodzin *per se*, jego poglądy stworzyły podwaliny dla rozpatrywania rodziny jako systemu.

W klasycznym podejściu systemowym rodzina rozumiana jest jako system o określonej strukturze, wzorach funkcjonowania, wzorach relacji, który, aby trwać, musi się zmieniać. Funkcjonalność rodziny ocenia się poprzez to, jak członkowie rodziny radzą sobie ze zmianami wynikającymi zarówno z cyklu życiowego rodziny, czyli jej naturalnych procesów rozwojowych, jak i z nieprzewidywalnych wydarzeń losowych (Carter i McGoldrick, 1988). Rodzina jest systemem psychospołecznym, składającym się z jednostek o uwarunkowaniach biologicznych, co sprawia, że opisując ją, musimy uwzględniać wszystkie trzy poziomy: biologiczny, indywidualny i społeczny. Dla jej poznania istotne jest zrozumienie zarówno tego, jaka jest struktura i relacje wewnątrzrodzinne, jak i szerokiego kontekstu, w jakim rodzina funkcjonuje. Rodzina traktowana jest jako system otwarty, pozostający w relacjach z innymi systemami.

Z punktu widzenia epistemologii konstryktywistycznej nie istnieje jedna obiektywna rodzina, system nie ma jednej postaci. Jak pisze Maturana,

“członkowie rodziny nie mają różnych wizji **jednej** rodziny, bo dla każdego jest to **inna** rodzina równoprawna w pełnym tego słowa znaczeniu”.

“Každy z członków rodziny działa w zgodzie z systemem, którego własną wizję posiada” (Simon, 2001, s. 117).

Jak podkreślono wcześniej, oznacza to, zakwestionowanie możliwości obiektywnego poznania systemu rodzinnego (czy wzięcie obiektywności w nawias), tym samym zgodę na multiwersyjność świata rodzinnego. Zmienia to bardzo pozycję terapeuty rodzinnego, znajduje się on w pozycji obserwatora, tworzącego własną wersję, mapę systemu rodzinnego, która nie jest ważniejsza, czy bardziej prawdziwa niż wersje członków rodziny, z którymi się spotyka. System rodzinny jest konstruktem mającym inne znaczenie dla każdego z członków spotkania. Poznanie tych znaczeń, przesłanek związanych z ich powstaniem, koegzystencja “rodziny map”, często diametralnie różnych, możliwość oraz warunki ich zmiany stają się istotnym aspektem rozmowy terapeutycznej.

Rozumienie objawów. Wprowadzanie zmiany

Pojęcia z ogólnej teorii systemów zostały dość wcześnie zastosowane do wyjaśniania zachowań problemowych i objawów psychopatologicznych. Podstawowe założenie terapii rodzin brzmiało, iż patologii, problemów jednej z osób z rodziny nie da się wyjaśnić w kategoriach jej zaburzonych procesów intrapsychicznych, gdyż są one wyrazem dysfunkcjonalności całego systemu. Symptom mógł pełnić funkcję utrzymania *status quo* w rodzinie albo być sygnałem skłaniającym ją do zmiany. Osoba z objawami nie była traktowana jako ofiara pozostałych członków rodziny, gdyż podobnie jak inni uczestniczyła w dysfunkcjonalnej sekwencji wydarzeń, współtworząc tzw. system problemowy (Anderson i Goolishian, 1988). Myślenie systemowe pozostające pod wpływem społecznego konstrukcjonizmu odchodzi od rozpatrywania objawów w kontekście dysfunkcjonalności systemu rodzinnego. Traktując rodzinę jako kulturę, która wytwarza własne opowieści i nadaje im sens, koncentruje się ono raczej na sposobie, w jaki członkowie rodziny i sam pacjent definiują problemy i jakie przypisują im znaczenie (Goolishian i Anderson, 1992).

Zmiana w systemie rodzinnym zazwyczaj dokonuje się w sposób skokowy. Wynika to zarówno z wyczerpania dotychczasowych sposobów rozwiązywania problemu, jak i z udziału czynników nieprzewidywalnych, przypadkowych. Zdaniem Batesona i Maturany, organizm ludzki nie reaguje na zewnętrzne próby wywarcia na niego wpływu, ale na swoje wewnętrzne perturbacje (Bateson, 1996; Maturana, 1996). Istotnym elementem zmiany jest zmiana systemu znaczeń, map, jakimi dysponują członkowie rodziny. Dla poznania procesów w systemie rodzinnym ważna jest rozmowa o czynnikach powstrzymujących system przed szukaniem nowych rozwiązań w sytuacji wymagającej zmiany. Te ograniczenia i przeszkody mogą przybierać różne formy. Często są to rodzinne założenia, opowieści, mity czy mapy świata, które poprzez swoje zasady wpływają na selektywny przepływ informacji dopływających do rodziny (White, 1991; White i Epston, 1990). Ich wpływ może się także wyrażać preferowaniem takich zachowań wśród członków rodziny, które podtrzymują rodzinne przekonania. Możliwość zmiany jest zazwyczaj bardzo ograniczona, gdyż członkowie rodziny na ogół nie są świadomi stopnia, w jakim ich życie i funkcjonowanie wynika z reguł i przesłanek systemu rodzinnego.

Proces psychiatrycznego diagnozowania

Należy stwierdzić, iż terapie systemowe z założenia nie koncentrują się na obrazie psychopatologicznym i diagnozie psychiatrycznej. Zazwyczaj objawy traktowane są jako rodzaj trudności, które pozostają w związku z rodzinnymi wzorami i które same współkonstruuja system problemowy, bez wnikania w możliwe biologiczne uwarunkowania. Praktykowane przez terapeutów rodzinnych nazywanie osoby z objawami "identyfikowanym pacjentem" podkreśla relacyjny charakter trudności danego członka rodziny i wskazuje, iż jest ona jedynie nośnikiem, wyrazicielem problemów doświadczanych w rodzinie. Terapeuci stojący na gruncie społecznego konstrukcjonizmu dyskutują z klasyfikacjami psychiatrycznymi jako konstruktami społecznej opresji. W swoich poglądach odwołują się często do prac Foucaulta, który w analizach dotyczących historii myśli pokazuje, jak obowiązujące w danych okresach dyskursy determinują rozumienie zjawisk społecznych (Foucault, 1987; 1999). Tendencja ta jest bardzo wyraźna np. w pracach Anderson i Goolishiana (1988), White'a (1991), czy np. Deisslera (Deissler, 1998). Jak piszą Andeson i Goolishian (1988, s. 372):

"nadawanie etykiet jest zawsze procesem niebezpiecznym, (...) gdyż zawiera konotację, że problemy są stałe lub niezmiennie".

Cele systemowej terapii rodzin

Ewolucja myślenia systemowego wpłynęła na sposób definiowania celów terapii systemowej. Konsekwencją przyjęcia założeń konstruktywizmu i konstrukcjonizmu społecznego jest uznanie, iż terapeuta jako obserwator, uczestnik i jednocześnie współtwórca systemu, który obserwuje, może się jedynie wypowiadać jako jeden z uczestników dyskursu. Odejście od poszukiwania "obiektywnej prawdy" przesuwając obszar zainteresowania na opisy rzeczywistości innych uczestników dyskursu i poznanie znaczeń, jakie są im nadawane. W tym ujęciu, celem terapii staje się pomoc w prowadzeniu takich dialogów⁶, które doprowadzą do pojawienia się nowych znaczeń i wynikających z nich nowych rozwiązań, w rezultacie prowadząc do zniknięcia problemu (Goolishian

⁶ Anderson i Goolishian (1988) używają określenia *languageing* na określenie procesu rozmowy, w trakcie którego wylaniają się znaczenia.

i Anderson, 1992; Ludewig, 1995; Deissler, 1998). Jak pisze Deissler:

“uczestnicy rozmowy traktowani są jako istoty twórcze, które poprzez dialogi same odkrywają swoją rzeczywistość. Odkrycia te mogą zostać zrealizowane jedynie poprzez odniesienie się do innych, co następuje poprzez wspólne mówienie i wspólne działanie. W systemowym procesie terapii wspólne działanie polega na uczestniczeniu w twórczych dialogach” (Deissler, 1998, s. 144).

I dalej,

“za systemowe można uznać takie dyskursy, w których dialogi odbywają się w obecności osób trzecich, którym także stwarza się okazję do komentowania i brania udziału w dialogu. Przy braku osób trzecich należy umożliwić komentarze i/lub dialogi hipotetyczne: «co powiedziałaaby na to ta czy inna osoba nieobecna?»” (Deissler, 1998, s. 146).

Systemowa perspektywa zakłada, iż systemy rodzinne nie poddają się zmianom zaplanowanym przez terapeutów. Oznacza to, iż terapeuta rodzinny musi zaakceptować fakt, iż nie potrafi przewidzieć kierunku zmian, jakie nastąpią w procesie terapii. Nie zwalania to terapeuty z odpowiedzialności za swoje działania ani też nie oznacza, że terapeuta rodzinny może pozostać w roli biernego obserwatora. Chodzi tutaj o świadomość, iż członkowie rodziny będą dokonywali zmiany zgodnie z własnymi założeniami, mapami, przekonaniami, sposobami, w jaki spostrzegają relacje rodzinne oraz reguły kształtujące te relacje. Ważnym aspektem tego procesu będzie ocena relacji z terapeutą.

Istotnym aspektem wnoszonym przez społeczny konstrukcjonizm jest uznanie tego, jak bardzo dyskurs społeczny wpływa na system znaczeń tworzonych i podzielanych przez członków rodziny. Pozwala to terapeutcie rodzinnemu być wrażliwym na tematy, które mogą być tłumione, niedostrzegane ze względu na kontekst społeczny. Z tego punktu widzenia, celem terapii staje się możliwość usłyszenia “stłumionych głosów” czy też przeciwstawienie się obowiązującemu społecznemu dyskursowi poprzez zakwestionowanie przesłanek podzielanych przez grupy dominujące. Przykładem może być sytuacja kobiet w rodzinie. Feministyczny ruch w terapii rodzin zwrócił uwagę, iż głosy kobiet w rodzinie są mało słyszane, podobnie jak się to dzieje w społeczeństwie. Patrząc z historycznej perspektywy, wydaje się, iż wiele tematów nie było dostrzeganych przez terapeutów rodzinnych, jako inne przykłady można wymienić np. problem przemocy w rodzinie czy molestowania seksualnego dzieci.

Podsumowanie

Przedstawione powyżej refleksje wskazują na złożoność zjawiska, jakim jest próba opisanego realności rodzinnej w kontekście kultury i praktyk terapeutycznych. Obserwowana w ostatnich dziesięcioleciach zmiana paradygmatu wyraża się w stopniowym odchodzeniu od metafory cybernetycznej na rzecz epistemologii konstrukcji społecznej, a także w przejściu od koncentracji na rodzinie do zainteresowania procesem terapii i osobą terapeuty. Oznacza to zarazem odejście od rozpatrywania rodziny jako homeostatycznego mechanizmu, w którym osoby są zredukowane do fragmentu systemu, i "powrót do osoby" jako centrum rodzinnej opowieści (Pare, 1995). Istotnym aspektem tej zmiany jest rezygnacja z traktowania członków rodziny jako biorących udział w grze rodzinnej i przyjęcie, iż członkowie rodziny są razem po to, by nadawać sens swoim relacjom (Cecchin, 1995a, b). Wprowadzone przez Lynn Hoffman (1985), a bazujące na ideach konstruktywizmu, pojęcie terapii rodziny II rzędu (*second-order family therapy*) wyrażało ważność wprowadzenia w obszar terapii rodzin "nowej epistemologii", zadającej nowe pytania, inaczej definiującej cele terapii i rolę terapeuty (za: Gale i Long, 1996). Opisywane zmiany pozwoliły na przewyżczenie cybernetycznego paradygmatu, a poprzez asymilację idei społecznego konstrukcjonizmu zwróciły praktyki terapeutyczne w kierunku hermeneutyki, interpretacji, poszukiwania znaczenia.

Piśmiennictwo

- Anderson H., Goolishian H., 1988: *Human systems as linguistic system: preliminary and evolving ideas about the implications for clinical theory*. Family Process, 27, 4, 371–393.
- Anderson H., Goolishian H.A., Winderman L., 1986: *Problem determined systems: towards transformation in family therapy*. Journal of Strategic and Systemic Therapies, 5, 1–14.
- Avis J.M., 1996: *Feminist issues in family therapy*. W: Piercy F.P., Sprenkle D.H. (eds.): *Family Therapy Sourcebook*. The Guilford Press, New York, London, second edition.
- Bateson G., 1972: *Steps to an ecology of mind*. P.E. Dutton, New York.
- Bateson G., 1996: *Umysł i natura. Jedność konieczna*. PIW, Warszawa.

- Berger A., Luckmann T., 1983: *Spoleczne tworzenie rzeczywistości*. Tłum J. Niżnik. PIW, Warszawa.
- Bertalanffy L. von, 1984: *Ogólna teoria systemów*. PWN, Warszawa.
- Carter B., McGoldrick M., 1988: *The family life cycle a framework for family therapy*. Gardner Press, New York.
- Cecchin G., 1995a: *Jak wykorzystać stronniczość terapeutę*. W: Barbaro B. de, Górniak L. (red.): *Gianfranco Cecchin. Mediolańska szkoła terapii rodzin*. Wybór prac. Wyd. Collegium Medicum UJ, Kraków.
- Cecchin G., 1995b: *Budowanie możliwości terapeutycznych i ich lekceważenie*. W: Barbaro B. de, Górniak L. (red.): *Gianfranco Cecchin. Mediolańska szkoła terapii rodzin*. Wybór prac. Wyd. Collegium Medicum UJ, Kraków.
- Deissler K.G., 1998: *Terapia systemowa jako dialog. Odkrywanie samego siebie?* Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Foucault M., 1987: *Historia szaleństwa w dobie klasycyzmu*. PIW, Warszawa.
- Foucault M., 1999: *Narodziny kliniki*. Wydawnictwo KR, Warszawa.
- Gadamer H.G., 1993: *Prawda i metoda*. Inter esse, Kraków.
- Gale J.E., Long J.K., 1996: *Theoretical foundations of family therapy*. W: Piercy F.P., Sprenkle D.H., Wetchler J.L. and associates (eds.): *Family Therapy Sourcebook*. The Guilford Press, New York, London, second edition.
- Gergen K.J., 1996: *The poetics of relationships*. The Conference: The Social Poetics of Therapeutic Conversations, wykład, seminarium, Marburg.
- Gergen K.J., Davis K.E. (eds.), 1985: *The social construction of the person*. Springer, New York.
- Glaserfeld E. von, 1984: *An introduction to radical constructivism*. W: Watzlawick P. (ed.): *The invented reality*. W.W. Norton and Co., New York.
- Goolishian H.A., Anderson H., 1991: *Esej o zmianie teorii i zmianie etyki: spojrzenie historyczne i postrukturalne*. AFTA Newsletter, winter 1991, 46, 6–10.
- Goolishian H.A., Anderson H., 1992: *Strategy and intervention versus non-intervention: a matter of theory*. Journal of Marital and Family Therapy, 18, 1, 5–15.
- Guttman H.A., 1991: *System theory, cybernetics and epistemology*. W: Gurman A.S., Kniskern D.P. (eds.): *Handbook of Family Therapy*, vol. II. Brunner/Mazel, Publishers, New York.
- Hoffman L., 1988: *A constructivist position for family therapy*. The Irish Journal of Psychology, 9, No. 1.
- Hoffman L., 1990: *Constructing realities: An art of lenses*. Family Process, 29, 1–12.
- Hoffman L., 1991: *A reflexive stance for family therapy*. Journal of Strategic and Systemic Therapies, vol. 10, (3–4), 4–17.
- Keeney B.P., Thomas F.N., 1986: *Cybernetic foundation of family therapy*. W: Piercy F.P., Sprenkle D.H. (eds.): *Family Therapy Sourcebook*. The Guilford Press, New York, London.

- Ludewig K., 1995: *Terapia systemowa. Podstawy teoretyczne i praktyka*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Maturana H., 1996: *Scientific explanations*. The Heidelberg Family Therapy Congress Science/fiction. Wykład i seminarium, Heidelberg, 1–5 maja.
- Namysłowska I., 1997: *Terapia rodzin*. Springer PWN, Warszawa.
- Pare A.D., 1995: *Of families and other cultures: the shifting paradigm of family therapy*. Family Process, 31, 11–21.
- Simon F.B., Stierlin H., 1998: *Słownik terapii rodzin*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Simon R., 2001: *Świat w żabiej perspektywie: wywiad z Humberto Maturaną*. W: *W cztery oczy. Rozmowy z twórcami terapii rodzin*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- White M., 1991: *Deconstruction and therapy*. Dulwich Centre Newsletter, 3, 21–40.
- White M., Epston D., 1990: *Narrative means to therapeutic ends*. Norton, New York.